

Gideon Stiening

Immanuel Kant i historia Fakultetu Medycyny w Królewcu

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 53-64

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gideon Stiening

Immanuel Kant i historia Fakultetu Medycyny w Królewcu

Immanuel Kant obserwował z wielkim zainteresowaniem rozwój przyrodoznawstwa w XVIII w. i sam go wzbogacał — fakt ten nie budzi żadnych wątpliwości, a naukowa literatura przedmiotu dowiodła to nader dokładnie¹. Na plan pierwszy wysuwają się przy tym z jednej strony jego recepcja ówczesnej najnowszej chemii², z drugiej zaś samodzielne przyczynki Kanta do „nowoczesnej kosmologii — geografii jako nauki, biologii teoretycznej i fizyki teoretycznej”³.

Natomiast stosunek Kanta do medycyny jest w zasadzie rozważany z wąskiego, biograficznego stanowiska⁴, przy czym podkreśla się niemal wyłącznie⁵ to, jak wrażliwie zajmował się filozof królewiecki własną konstytucją fizyczną. Przyjaźń i korespondencję z takimi lekarzami jak Johannes Gerhard Trummer i Markus Herz wiąże się głównie z jego troską o niepewny stan zdrowia⁶. Wprawdzie podkreśla się, że Kant „na ogół chętniej przestawał z lekarzami — niż z kolegami z Fakultetu Filozofii lub Fakultetu Prawa — np. z dr. Williamem Motherbym, J. B. Jachmannem, Laubmeyerem, Reuschem-unioirem, Elsnerem i innymi⁷, jednakże rozważania na temat tych znajomości z medykami oraz refleksje o tym, że Kant „posiadł wiele wiedzy medycznej”⁸ najczęściej nie przekraczały sfery prywatnej. „Ta dbałość o zachowanie swego zdrowia — pisano —

Referat zgłoszony do protokołu sesji „Dzieje Albertyny. W 450 rocznicę założenia uniwersytetu w Królewcu” zorganizowanej w dniach 15—16 czerwca 1994 r. przez Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego i Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Olsztynie.

1 Aby wymienić tylko dwa przykłady: E. Adickes, *Kant als Naturforscher*, 2 Bde, Berlin 1924—1925; P. MacLaughlin, *Kants Kritik der teleologischen Urteilskraft*, Bonn 1989, zvl. ss. 9—35.

2 J. D. Metzger, *Äußerungen über Kant, seinen Charakter und seine Meinungen*, Königsberg 1804. [Anonim], mówi o „wilczym głodzie nowych odkryć chemicznych”, jakim miał odznaczać się Kant. Ponadto: K. Vorländer, *Immanuel Kant. Der Mann und das Werk*, Bd. 1, Hamburg 1992, s. 364.

3 J. Zehbe, *Einleitung. Die Bedeutung der Naturwissenschaften für die Philosophie Kants*, w: I. Kant, *Geographische und andere naturwissenschaftliche Schriften*, Hamburg 1985, ss. VII—XLIV.

4 W kwestii Kantowskiego zamiaru studiowania medycyny i możliwości jego realizacji, wciąż jeszcze nie znajdującej ostatecznej odpowiedzi, por. teraz operującą nowymi argumentami pracę *Die Schule Immanuel Kants*, H. F. Klemme (wyd.), *Kant-Forschungen* 6, Hamburg 1994, zvl. s. 35 i n.

5 Jedyny, choć nie wystarczający wyjątek stanowi przy tym studium: M. Cohn, *Kants Einfluß auf Physiologie und Medizin*, *Deutsche Aerzte Zeitung*, Berlin 1905, ss. 59—61, 125—130, 175—177; por. też opracowany przez E. Adickesa z ogromną dokładnością suplement 2 do tomu XV. 2 *Akademieausgabe* (1913), ss. 937—980.

6 H. Bohn, *Über Kant's Beziehung zur Medizin. Tischrede am Geburtstage des Philosophen, den 22. April 1872 in der Königsberger Kant-Gesellschaft gehalten*, Königsberg 1873; K. Vorländer 1992, II, s. 127 i n., teraz z niezwykle wysokim nakładem pracy psychoanalitycznej G. Böhme, H. Böhme, *Das Andere der Vernunft*, Frankfurt/M 1983; także Zehbe, op. cit., s. XXXVI.

7 K. Vorländer, op. cit., 1992, II, s. 131.

8 R. B. Jachmann, *Immanuel Kant geschildert in Briefen an einen Freund*, w: F. Groß, *Immanuel Kant. Sein Leben in Darstellungen von Zeitgenossen*, Darmstadt 1993, s. 122.

tłumaczy też, dlaczego tak bardzo interesowały go nowe systemy i innowacje w medycynie⁹. To, że Kant przecież z kolegami z Fakultetu Medycyny w królewieckiej Albertynie pozostawał w ożywionych kontaktach na płaszczyźnie i n s t y t u c j o n a l n e j i naukowej, najczęściej uchodzi uwadze. Przyczyną jest m.in. brak badań źródłowych¹⁰.

Z jednej strony nazwisko Kanta cytowane jest niemal we wszystkich historiach medycyny w Królewcu¹¹, z drugiej owe cytaty stanowią raczej ornament niż analizę znaczenia Kanta jako osoby urzędowej — profesora, dziekana i rektora — oraz jako filozofa dla rozwoju Fakultetu Medycyny w XVIII i w początkach XIX w.

Życie i dzieło Immanuela Kanta oraz historia praktycznej i teoretycznej medycyny w Królewcu u schyłku XVIII stulecia są dotychczas analizowane i relacjonowane jako dwie niezależne od siebie „historie”. Niniejsze rozważania stanowią próbę wyeksponowania punktów styczności obydwu linii rozwojowych i tym samym merytorycznej konieczności ich łączenia.

I

Jeżeli rozpoczniemy opowieść o historii anatomii królewieckiej — kierunku zapewne najbardziej doniosłego dla rozwoju medycyny w XVIII w. — od opisu, który Karl Friedrich Burdach, najbardziej znany anatom w Królewcu, poświęcił naukowej sytuacji medycyny w roku 1814, czyli kiedy obejmował swą profesurę, uzyskamy obraz następujący:

„Królewiec mienił siebie jeszcze stolicą i rezydencjalnym miastem Prus mniej więcej podobnie, jak wzgardzona narzeczona usiłuje ozdabiać swą żalosną egzystencję wspomnieniami o dobrej przeszłości: w porównaniu z regionami monarchii położonymi bliżej serca Niemiec był bardzo zaniedbany. Także Uniwersytet pozostawiono lekką ręką samemu sobie. Swoje dobre imię zawdzięczał więc jedynie dzielności związanych z nim nauczycieli. Liczba profesorów była niewielka, pensje mizerne, a odrębnych instytutów brakowało całkowicie — — Tak wyglądały sprawy, kiedy przybyłem do Królewca. Wszystko, co zastałem z rzeczy przynależnych do anatomii, to grozący zawaleniem budynek z dwoma starymi zdefektowanymi szkieletami i lalką podarowaną przez chirurga, mającą służyć ćwiczeniom w bandażowaniu: na parterze mieszkał szewc, który w zamian za bezpłatne mieszkanie służył za stróża”¹².

Istotnie, Fakultet Medycyny po śmierci swego zapewne najświetniejszego reprezentanta w trzech ostatnich dziesięcioleciach XVIII w. profesora anatomii Johanna Daniela Metzgera (1735—1805), przeżywał widoczny upadek. Jednakże przyjęta przez Burdacha stylizacja owej sytuacji nauk medycznych w Królewcu na początku XIX w. za *tabula rasa* przesłania znaczne osiągnięcia, jakich medycyna w Albertynie dorobiła się w okresie Oświecenia. Nie tylko w anatomii, ale i w farmakologii¹³, medycynie

9 E. A. Ch. Wasianski, *Immanuel Kant in seinen letzten Lebensjahren*, w: F. Groß, op. cit., s. 205.

10 Podstawy źródłowe uległy obecnie poważnej zmianie, ponieważ można było ponownie odnaleźć większość akt Uniwersytetu w Królewcu w Olsztynie, Merseburgu i Berlinie. W ramach projektu badawczego „Działalność urzędowa Kanta”, którym kieruje prof. dr Reinhard Brand, materiały te są obecnie opracowywane — z udziałem dr. Wenera Starka, dr. Wenera Eulera oraz moim — i zostaną następnie zaprezentowane w postaci dokumentacji.

11 Por. w tym kontekście W. Bargmann, *Zur Geschichte der Anatomie in Königsberg bis zum Jahre 1860*, w: *Anatomischer Anzeiger* 94 (1943), ss. 161—208; W. Bargmann, *Vierhundert Jahre medizinische Fakultät der Albertus-Universität zu Königsberg (Pr.)*, *Jahrbuch der Albertus-Universität* 1 (1951), ss. 62—107; O. Weiß, *Die Entwicklung der Pflege theoretischer Medizin in Königsberg*, w: *Königsberg in der Naturforschung und Medizin*, Königsberg [1919], ss. 55—65.

12 K. F. Burdach, *Blicke ins Leben*, Bd. 4: *Rückblick auf mein Leben. Selbstbiographie*, Leipzig 1848, s. 277 i n.

13 Zwłaszcza za przyczyną lekarza i farmakologa K. G. Hagena, którego Bargmann (*Vierhundert Jahre*, s. 77) nazywa „niewątpliwie najwybitniejszym członkiem” Fakultetu Medycyny od 1775 r. Por. w sprawie naukowego znaczenia Hagena w dziedzinie chemii i farmakologii również H. M. Mühlport, *Königsberger Leben im Rokoko. Bedeutende Zeitgenossen Kants*, Siegen 1981, ss. 53—72.

sądowej¹⁴, a także — po raz pierwszy — w dziedzinie historii medycyny¹⁵ w XVIII stuleciu medycy z Królewca wyszli ze stuletniego cienia rozwoju naukowego i potrafiliby uzyskać wyraźny profil¹⁶.

Zwłaszcza anatomia dzięki wzniesieniu w 1738 r. samodzielnego budynku Teatru Anatomicznego zyskała wcześniej¹⁷, w porównaniu z innymi uniwersytetami niemieckimi, warunki dla rozwoju tej najważniejszej dziedziny z nauk medycznych w XVIII w.: oddanie do dyspozycji oddzielnego budynku oraz odpowiedniej aparatury naukowej umożliwiło bowiem ukształtowanie się różnego rodzaju instytutów, w czym przejawiała się charakterystyczna dla XVIII w. specjalizacja dyscyplin naukowych. Nie przypadkiem w parze z poleceniem urzędu *Theatrum Anatomicum*¹⁸ szła urzędowa decyzja, zgodnie z którą profesorowie medycyny mieli teraz — czyli od 1738 r. — „dochowować wierności swej wyspecjalizowanej dziedziny”, podczas, gdy poprzednio „awans w szeregach profesorskich łączył się ze zmianą węższej dziedziny nauczania na szerszą”¹⁹. Ta właśnie korzystna administracyjna i naukowo-techniczna zmiana pozwoliła królewskiej anatomii wyjść w badaniach i dydaktyce z cienia dotychczasowej egzystencji²⁰.

Z urzędzeniem teatru anatomicznego wiąże się ściśle nazwisko Daniela Büttnera (1708—1766), który początkowo z własnej kieszeni finansował wnoszenie budynku i zakup pierwszych anatomicznych preparatów. Nawet jeśli sam Büttner nie był naukowym nowatorem w dziedzinie anatomii²¹, to jego niepodważalną zasługą było ogromne ułatwienie przekazywania wiedzy anatomicznej. To, że jeden z najznakomitszych anatomów, Johann Gottlieb Walter²², uważał siebie za ucznia Büttnera, nie było więc czymś niezwykłym w świecie medycznym XVIII w.²³

Następca Büttnera, wywodzący się ze Strassburga anatom Johann Daniel Metzger, prowadził od 1777 r. anatomię królewską ku nowym osiągnięciom. Różne były przyczyny tego rozkwitu, jaki Metzger umożliwił królewskiej medycynie. Nie bez znaczenia była, m.in. zręczność, z jaką Metzger układał stosunki z administracją i innymi instytucjami. Jednym z pilnych zadań, już za czasów Büttnera, który w ostatnich latach swej pracy tylko w niewielkim stopniu mógł im podołać²⁴, było zapewnienie ludzkich

14 Por. B. Mueller, *Geschichte des Instituts für gerichtliche Medizin*, Jahrbuch der Albertus-Universität 2 (1952), ss. 261—266. Już Büttner zaczął się wyróżniać w dziedzinie medycyny sądowej w sposób, który jego następca, Metzger, oceniał jako znaczący sukces. J. D. Metzger, *Christoph Gottlieb Büttners Biographie*, Neues Magazin für die gerichtliche Arzneykunde 2 (1787).

15 Por. E. Braatz, *Johann Daniel Metzger in Königsberg*, Verhandlungen der Gesellschaft Deutscher Naturforscher und Ärzte 82, 2.2 (1911), s. 93 i n.

16 Już sama owa wciąż wspominana i bogata w anegdoty operacja żołądka w 1635 r. mogła wywołać ponadregionalną sensację, jako że ta chirurgiczna interwencja była pierwszą udaną tego typu. Bargmann, op. cit., s. 70 i n.

17 Na temat zakładania porównywalnych, dla powstawania instytutów relevantnych anatomicznych placówek, por. D. Jetter, *Geschichte der Medizin. Einführung in die Entwicklung der Heilkunde aller Länder und Zeiten*, Stuttgart — New York 1992, s. 257, który np. dla Frankfurtu podaje datę 1768. W sprawie rozróżnienia rodzajów teatrów anatomicznych i ich znaczenia por. G. Richter, *Die hauliche Entwicklung des anatomischen Theaters*, Zeitschrift für Anatomie und Entwicklungsgeschichte 106 (1937), ss. 138—168, zwi. s. 151 i n.

18 Verordnung die Errichtung des Theatri anatomici zu Königsberg in Preußen und anderes betreffend, 20 XI 1737 — GSAPK, Berlin—Dahlem, EM 139 c3, Nr. 2, fol. 95; D. H. Arnold, *Ausführliche und mit Urkunden versehene Historie der Königsberger Universität*, Königsberg 1746, Teil II, Beylage 49, s. 63 i n.

19 Bargmann *Vierhundert Jahre*, s. 76.

20 W sprawie tej oceny z zakresu historii medycyny por. Bargmann, ibidem, passim.

21 Por. C. D. Büttner, *Anatomische Wahrnehmungen*, Königsberg 1768, pismo wyróżniające się przez panoptikum anomalii anatomicznych.

22 Por. Bargmann, *Zur Geschichte*, s. 176 i n.

23 W sprawie oceny Büttnera w ówczesnym świecie fachowym por. F. Boerner, *Nachrichten von den vornehmsten Lebensumständen und Schriften Jetztlebender berühmter Aerzte und Naturforscher in und um Deutschland*, Wolfenbüttel 1753, Bd. III. 1, s. 172 i n.; także Bargmann, *Zur Geschichte*, s. 171 i n.

24 Zdobywanie zwłok było dla wszystkich anatomów XVIII i XIX w. jednym z najtrudniejszych zadań. Także

i zwierzęcych zwłok do przeprowadzania sekcji. Po objęciu swego stanowiska Metzger uskarżał się, że brak zwłok spowodował zawieszenie nauczania anatomii praktycznej²⁵.

W przeciwieństwie do swego poprzednika Metzger usiłował powiązać ściślej anatomię uniwersytecką z miejscowym szpitalem, przyjmując oprócz stanowiska profesora w Al-bertynie pracę lekarza: „Gdybym nie był jednocześnie lekarzem w szpitalu, setki razy uszłoby mojej wiedzy, kiedy zmarł jakiś hospitalizowany, prawnie przypadający Theatrum”²⁶. Jednocześnie Metzger zwrócił się z podaniem do magistratu o formalne potwierdzenie tego związku²⁷ i domagał się, by oddawano do jego dyspozycji zwłoki z domów dla ubogich i więźni. Dzięki tym krokom mógł Metzger odnotować niejaki sukcesy²⁸, gdyż „każdej zimy można było dla potrzeb studiujących spożytkować”²⁹ od trzech do pięciu zwłok, podczas, gdy w ostatnich dziesięciu latach urzędowania Büttnera „przybyły do Theatrum” trzy ciała³⁰. Mimo to jednak, z powodu ciągle zwiększającej się liczby studentów, Metzger miał z tym wciąż kłopoty. Przy każdej zatem nadarzającej się okazji prosił³¹, „by nieustannie zaopatrywać odpowiednio Theatrum Anatomicum w zwłoki”³².

Nie wiadomo, jak Kant jako osoba urzędowa zachowywał się wobec kwestii materialnych warunków nauczania anatomii, których zapewnienie łączyło się z koniecznością przewycięzania znacznych uprzedzeń religijnych³³. Można natomiast dobrze udokumentować stanowisko Kanta wobec innego techniczno-administracyjnego problemu, związanego z nauczaniem anatomii. Przy tym dopiero na tle opisanych wyżej trudności można docenić znaczenie następującej sytuacji. Dzięki względnemu polepszeniu warunków nauczania oraz zupełnie nowej ocenie znaczenia medycyny jako paradygmatycznej dyscypliny doświadczalnej dla określonych koncepcji antropologicznych późnego Oświecenia³⁴, liczba studentów medycyny w Królewcu wzrosła w latach osiemdziesiątych XVIII w. do czterdziestu osób. Dla zagwarantowania stosownego wykształcenia w zakresie anatomii, którego wyniki studenci mieli demonstrować podczas chirurgicznego kursu w Berlinie³⁵, zdaniem Metzgera potrzebny był mu pomocnik prosektor, które to stanowisko wprowadzały już „wszystkie pozostałe liczące się akademie niemieckie, np. w Getyndze, Jenie, Halle, Tybindze, Lipsku i inre”³⁶.

Diderot uskarżał się wymownie na trudności związane z praktyką anatomiczną. Por. D. Diderot, *Philosophische Schriften*, Berlin 1961, Bd. II, s. 529 i n.

²⁵ Dalej będę cytował według akt Archiwum Państwowego (AP) w Olsztynie: Olsztyn XXVIII/2, nr 391 i nr 392.

²⁶ J.D. Metzger, *Ueber die Verdienste der Königsbergischen Lehrer um die Zergliederungs-Kunde, Medicinischer Briefwechsel von einer Gesellschaft Aertzte*, 8.1 (1785), ss. 33–50, tu przyp. 46.

²⁷ AP Olsztyn XXVIII/2, nr 392.

²⁸ Po długich deliberacjach musiał więc Magistrat przekazywać zwłoki z więźni do dyspozycji Anatomii w Królewcu, por. AP Olsztyn XXVIII/2, nr 393, ss. 24–25.

²⁹ Metzger, op. cit., s. 46.

³⁰ Ibidem, s. 47.

³¹ Tak w każdym razie w 1791 r., por. AP Olsztyn XVIII/2, nr 392, s. 38, 42.

³² Metzger do króla 28 III 1788 – AP Olsztyn XXVIII/2, nr 393, s. 8.

³³ W liście do króla (19 V 1788) burmistrz i rada miejska wyrazili sąd, że w pocięciu i publicznym udostępnianiu nagiego ciała należy upatrywać zaostrenie kary dla więźniów – AP Olsztyn XXVIII/2, nr 391, ss. 323–327. Także zawarcie umowy z miejscowym zakładem dla obłąkanych natrafiało na znaczne trudności, ponieważ jego kierownik, Manitz, umiał znobilizować pacjentów przeciwko takiemu uzgodnieniu z Anatomią, co „powodował zbiegowisko, kiedy zabierano zwłoki” – ibidem, por. też Bargmann, *Zur Geschichte*, s. 178.

³⁴ Por. doskonale rozdział „Filozoficzny lekarz” w studium H.-J. Schingsa, *Melancholie und Aufklärung. Melancholiker und ihre Kritiker in Erfahrungsseelenkunde und Literatur des 18. Jahrhunderts*, Stuttgart 1977, ss. 11–40.

³⁵ Metzger wskazuje na to wielokrotnie: AP Olsztyn XXVIII/2, nr 393, s. 5; J.D. Metzger, *Vermischte medizinische Schriften*, Königsberg² 1784, Bd. II, s. 133.

³⁶ Metzger do króla, 28 III 1788, AP Olsztyn XXVIII/2, nr 393, s. 7. Metzger mógłby również wymienić berlińską anatomię jako przykład, ponieważ tam wyżej wspomniany uczeń Büttnera, Walter, objął stanowisko

Zapobiegliwy profesor anatomii tymczasowo powierzył tę funkcję już od połowy lat osiemdziesiątych studentowi, ubiegał się jednak ostatecznie o „opłacanego z urzędu prosektora” na semestr letni 1788 r. Kant, który w tym okresie obejmował urząd rektora Uniwersytetu w Królewcu³⁷, popierał stanowisko Metzgera całkowicie i w opinii, jakiej zażądało Ministerstwo Prus Wschodnich, bronił interesów królewskiej anatomii³⁸. Senat Albertyny uzależniał sposób finansowania i status tej posady od decyzji rządu, „królewskiemu majestatowi pozostawiając, czy zechce zarządzić zatrudnienie tego prosektora tylko tymczasowo, póki liczba studiujących medycynę będzie tak wysoka, czy też ufunduje nowe stałe miejsce pracy dla tego fakultetu”³⁹. Było to jawnie sprzeczne z zamiarami Metzgera, który prosił o możliwość stałego zatrudnienia prosektora. Kant natomiast, jako rektor, posłużył się argumentem poważnie zwiększonej liczby studentów, aby dowiesć, że „obecnie konieczny jest prosektor”⁴⁰.

Ale z powodu finansowych zastrzeżeń rządu Prus Wschodnich, który w piśmie do rządu w Berlinie uznał wydatki na to stanowisko za zbędne⁴¹, nie udało się Metzgerowi zatrudnić prosektora. Dalsze nieustające starania Fakultetu Medycyny i kierownictwa Uniwersytetu w Królewcu doprowadziły do pozytywnego załatwienia tej sprawy dopiero w roku 1794⁴².

Wsparcie, jakiego Metzgerowi udzielił Kant jako rektor w 1788 r., z wielu względów zasługuje wszakże na uwagę. Najpóźniej w roku 1782 bowiem Metzger utracił sympatię nie tylko swych kolegów z Fakultetu Medycyny, ale także niemal wszystkich członków Senatu, a wśród nich Kanta. Już usilne starania Metzgera o członkostwo w Senacie, uzyskane dekretem królewskim w roku 1778⁴³, a więc w rok po powołaniu go do Albertyny, poważnie nadszarpane zostały zaufanie do niego⁴⁴. Doszczętnie zaś zniszczył je spór z poważanym w Królewcu kolegą Andreasem Johannem Orloviusem (1739–1788), któremu Metzger zarzucił w 1782 r. w podaniu kierowanym wprost do króla⁴⁵ a więc z pominięciem Fakultetu i Senatu że prowadzi wykłady na tematy, do których on, Metzger, ma prawo, i to w dodatku na podstawie przestarzałych teorii. Dyskusja, w której toku niemal cały Senat opowiedział się po stronie Orloviusa, obwiniając przy tym Metzgera przed ministerstwem o znaczne wykroczenia i nieprawidłowości⁴⁶, zakończyła się jeszcze w tym samym roku: król odrzucił zażalenie Metzgera⁴⁷.

Jednakże Metzger prowadził kampanię nadal innymi środkami. Już w marcu 1783 r.

prosektora już w 1759 r. Por. Bargmann, *Zur Geschichte*, s. 176. Z drugiej strony w tak renomowanym uniwersytecie, jak Uniwersytet w Marburgu, jeszcze w 1810 r. stanowisko prosektora było tak instytucjonalnie niepewne, że znany marburski anatom i chirurg Christian Heinrich Büniger uznał za stosowne wyłożyć obszernie swoje przemyślenia na temat pracy prosektora, co w historii anatomii stanowi pierwsze fundamentalne określenie zadań tego urzędu, por. J. Hein, *Christian Heinrich Büniger 1782–1842. Anatom und Chirurg in Marburg*, Mannheim 1976, s. 186 i n.

37 Por. W. Euler, *Inmanuel Kants Amtstätigkeit. Aufgaben und Probleme einer Gesamtdokumentation*, w: R. Brandt, W. Stark (Hr.), *Autographen, Dokumente und Berichte*, Kant-Forschungen 5 (1994), ss. 58–90, tu s. 66.

38 Kant jako rektor do króla, 28 III 1788 r., AP Olsztyn XXVIII/2, nr 393, ss. 14–16.

39 Ibidem, s. 15.

40 Ibidem, s. 14.

41 AP Olsztyn XXVIII/2, nr 393, s. 3.

42 Ibidem, s. 101 i n.

43 GStAPK Berlin–Dahlem, EM 139 c3 nr 48, fol. 3–6 (list Uniwersytetu w Królewcu do króla z 1 VIII 1778 r.).

44 Jeszcze w opinii z 1782 r. wyrażającej stanowisko wobec sporu z Orloviusem wspomina się o tym z przyganą, por. GStAPK 139 c3, nr 48, fol. 22–24.

45 GStAPK Berlin–Dahlem 139 c3, nr 48, fol. 17–18 r: Metzger do króla z 2 X 1782 r.

46 Tak więc senatorowie próbowali wyraźnie obrócić ostrze, zarzucając Metzgerowi niedostateczne uczestnictwo w posiedzeniach Senatu i wytykali mu, że zaniedbywał obowiązek bezpłatnej opieki zdrowotnej nad ubogimi studentami (alumnami), por. GStAPK Berlin–Dahlem 139 c3, nr 48, fol. 23: rektor i Senat Uniwersytetu w Królewcu do króla z 6 XI 1782 r.

47 GStAPK Berlin–Dahlem 139 c3, nr 48, fol. 25.

— czyli w niespełna cztery miesiące po zakończeniu sporu na płaszczyźnie instytucjonalnej — w czasopiśmie „*Annales litterarii Helmstediensis*” ukazała się anonimowa recenzja⁴⁸ pewnych pism Metzgera, w której jego koledzy królewieccy zostali określani jako „homines malf[i], fatu[i] et simulatores”. Dzięki zażaleniu, jakie Senat Albertyny skierował do Uniwersytetu w Helmstedt, dowiedziano się, że autorem tego uwłaczającego stwierdzenia był Christian Gottfried Gruner (1744 — 1815)⁴⁹. Gruner, profesor medycyny w Jenie, był od dawna znany jako bliski przyjaciel Metzgera, ponieważ w czasopiśmie „*Almanach für Aerzte und Nichtaerzte*”, wydawanym przez Grunera, profesor z Królewca publikował swe artykuły, a w tomie z roku 1783 został uczczony litografią na karcie tytułowej. W tym właśnie numerze, rozprowadzonym już w końcu 1783 r., znów wypowiedział się anonim. Sugerował on, że podróżując zatrzymał się w Królewcu i opowiedział o sporach między Orloviusem i Metzgerem sprzed niespełna roku, stając wyraźnie po stronie tego ostatniego⁵⁰. Czy Metzger faktycznie — jak przypuszczano w Królewcu — sam napisał ten artykuł, o tym trudno przesądzić⁵¹. Ale takie właśnie podejrzenie spowodowało całkowitą izolację skłonnego do intryg Metzgera. Nawet przychylny mu Hamann pisał w liście do Herdera z 5 września 1784 r.: „Jest on [Metzger] — — niezadowolony z Królewca, a Królewiec, wzajemnie, z niego. Przypisuje mu się paskudny paszkwil Grunera w gazetach łacińskich Helmstedt; Gruner zaś sponiewierał nasz Senat odpisując jak Demokryt Abderytom. Największą krzywdę wyrządzono prawemu i spokojnemu Orlovowi”⁵².

Kant miałby w 1788 r. inne jeszcze powody, aby odmówić Metzgerowi poparcia jego prośb o zatrudnienie prosektora. Dwa lata wcześniej bowiem, podczas pierwszego rektoratu Kanta w semestrze letnim 1786 r., Metzger nie opuścił bodajże żadnej okazji, by nie zarzucać Kantowi, jeszcze nie w pełni świadomemu swego zadania, zaniedbania obowiązków służbowych⁵³.

Mimo że zachowanie się kolegi z Fakultetu Medycyny daje podstawy do twierdzenia, iż między nim a Kantem trwał poważny antagonizm⁵⁴, Kant nie tylko zdecydowanie poparł wniosek Metzgera, ale ponadto w czasie trwania sporu z Orloviusem, w drugiej połowie 1782 r., utrzymywał z Metzgerem kontakt naukowy. Jedyny bowiem zachowany list Kanta do Metzgera⁵⁵, w którym dyskutowane są kwestie choroby epidemicznej, influenicy, interesujące Kanta „ze stanowiska fizycznego geografa”⁵⁶, nosi datę 31 grudnia 1782 r., czyli został napisany w niespełna trzy miesiące po zajęciu przez Kanta zdecydowanego stanowiska (6 listopada 1782) w sprawie: Metzger przeciwko Orloviusowowi. Fakt, iż ów list pozwala wnioskować o długotrwałej debacie między

48 *Annales litterarii Helmstediensis*, 1783, ss. 203 — 208, tu 208.

49 List do Uniwersytetu w Helmstedt nie zachował się, tylko odpowiedź stamtąd z 14 XI 1783, por. AP Olsztyn XXVIII/1, nr 234, ss. 118 — 119.

50 *Almanach für Aerzte und Nichtaerzte*, hrsg. von C. G. Gruner, Jena 1784, ss. 246 — 251.

51 To przypuszczenie sformułował najpierw senator J. D. Jester w obszernym wystąpieniu podczas obrad Senatu z tej okazji, por. AP Olsztyn XXVIII/1, nr 234, s. 123.

52 J. G. Hamann, *Briefwechsel*, hrsg. von W. Ziesemer, A. Henkel, Bd. I — VII, Wiesbaden 1955 — 1975; tu t. V, s. 205. Metzger nie mógł i nie chciał jednak poprzestać na tej publicznej kompromitacji Orloviusa. Jeszcze w 1804 r. w swej *Historii Uniwersytetu w Królewcu* (s. 41) kończy nekrolog Orloviusa formułą jedynie przy tym zmarłym koledze użytą: „Niech prochy jego spoczywają w spokoju”, którą trudno przewyżżyć w cynizmie. Niemal w 20 lat po tym sporze i w 16 lat po śmierci Orloviusa Metzger wyraźnie nie przebolewał jeszcze swojej instytucjonalnej porażki.

53 AP Olsztyn XXVIII/1, nr 202, s. 122 i n.: Metzger zdobył się nawet na wypowiedź o „dowodzie konfuzji i tumultuarnego biegu spraw w tym rektoracie”.

54 Por. K. Vorländer 1992 II, s. 221, 269 i n.; R. Malter, *Immanuel Kants Briefwechsel*, Hamburg 1986, s. 835. Malter 1990, s. 138 i błędnie 289 i n.

55 AA X, s. 281 i n. Pisma i listy Kanta są cytowane według *Akademie — Ausgabe der Gesammelten Schriften*, Berlin 1900 nn, wyłącznie z podaniem tomu i strony.

56 *Nachricht an Aerzte/1782*, w: Zehbe 1983, ss. 143 — 146, tu 143. (AA VIII, s. 5 i n.).

Kantem i Metzgerem, dowodzi, że Kant podczas całego sporu utrzymywał z Metzgerem kontakty naukowe.

Kant unikał wyraźnie całkowitego wycofania poparcia dla Metzgera na płaszczyźnie instytucjonalnej (sprawa prosektora) oraz zerwania z nim kontaktów na płaszczyźnie naukowej. Poprzez stosunek do Metzgera można wejrzeć w postawę Kanta wobec Fakultetu Medycyny od końca siedemdziesiątych aż po lata dziewięćdziesiąte. Powody tego tylko w części wiążą się z ekscentrycznym charakterem medyka, sprawiającym, że i Kant jako osoba urzędowa i cała administracja Uniwersytetu musiała się nieustannie nim zajmować. Istnieją także powody obiektywne skłaniające Kanta do poszukiwania kontaktu z Metzgerem. Będzie o tym pokrótce mowa także w kolejnej części niniejszej wypowiedzi.

II

„Od nieba musi zaczynać nasza filozofia — a nie od Theatro Anatomico i sekcji zwłok”⁵⁷. — Ta wypowiedź Hamanna, wymierzona bezpośrednio przeciw antropologii Platnera, inicjuje zarazem pewną ogólną tendencję: medycyna, a zwłaszcza anatomia i fizjologia — od połowy XVIII w., a szczególnie w jego ostatnim trzydziestoleciu, awansowała do roli paradygmatycznej nauki empirycznej. W ramach rozwijających się różnych tendencji antropologicznych w Oświeceniu medycyna zarówno w Niemczech⁵⁸, jak we Francji⁵⁹, zyskała istotną godność filozoficzną, która tylko w swej najradykałniej-szej postaci była związana z materializmem. Nie przypadkiem lekarz i skrajnie materialistyczny antropolog Melchior Adam Weikard (1742–1803) przez wiele lat wydawał pismo o nazwie „Der philosophische Arzt”⁶⁰. Weikard, który zaliczał się „do sław medycznych późnego wieku XVIII”⁶¹, upatrywał jednego ze swych pierwszoplanowych celów w połączeniu „filozofii i sztuki lekarskiej”, by dzięki temu wznieść filozoficzno-medyczną budowlę mającą służyć zbadaniu człowieka. Podobnie jak Holbach i Camper, Blumenthal i Platner, także Weikard angażował się w „usunięcie dualizmu *homme physique* i *homme morale*”⁶², przez wyprowadzenie człowieka moralnego z jego struktur anatomicznych i fizjologicznych, na tej zasadzie, iż „filozoficzna teoria moralności jest tylko częścią filozoficznej sztuki lekarskiej”⁶³. W 1780 r. w swej dysertacji *Philosophia physiologiae* sam Schiller wyraził przekonanie, że „Filozofia i nauki lekarskie — — — — — pozostają ze sobą w najdoskonalszej harmonii”⁶⁴. Goethe także dawał świadectwo trudnej do przeoczenia u schyłku XVIII w. tendencji do uprawiania medycyny filozoficznej w obrębie antropologii⁶⁵. Ten ruch nie przeszedł też bez śladu w środowisku Królewca, o czym świadczy m.in. zamiar Christiana Gottlieba Krausego (1753–1807), ucznia i kolegi Kanta, by napisać *Historię medycyny z uwagi na jej wpływ na medycynę (Geschichte der Medizin unter dem Aspekt ihres Einflusses auf die Medizin)*⁶⁶. A przecież już cytowana

57 Hamann do Herdera 6 VIII 1784 r. *Briefwechsel*, Bd. V, s. 175.

58 Por. Schings 1977, ss. 11–40.

59 Por. znakomite studium: S. Moravia, *Beobachtende Vernunft. Philosophie und Anthropologie in der Aufklärung*, Frankfurt 1989; zwł. s. 40 i n.: „Nauka o człowieku” i „filozoficzna” medycyna końca XVIII w.

60 M. A. Weikard *Der philosophische Arzt*, Leipzig und Jena 1773–1775.

61 Schings 1977, s. 21.

62 Ibidem, s. 22.

63 M. A. Weikard, *Der philosophische Arzt*, Bd. II, s. 239.

64 Schiller NA, Bd. XX, s. 38; w sprawie pism medycznych Schillera por. znakomite studium: W. Riedel, *Die Anthropologie des jungen Schiller. Zur Ideengeschichte der medizinischen Schriften und der Philosophischen Briefe*, Würzburg 1985.

65 J. W. Goethe, *Dichtung und Wahrheit*, w: *Werke*, Hamburger Ausgabe, hrsg. E. Truns, München 1988, Bd. 10, s. 66 i n.

66 Por. K. Röttgers, *Kants Kollege und seine ungeschriebene Schrift über die Zigeuner*, Heidelberg 1993, s. 41.

wyżej wypowiedź Hamanna jest nie tylko świadectwem wyraźnej opozycji wobec frakcji medycznej filozofii, ale także, zarazem, jego – chociaż pełnej napięcia – przyjaźni z Metzgerem. Metzger bowiem jako anatom, lekarz medycyny sądowej i historyk miał ambicje przekraczania dyskusji wewnątrzdiscyplinarnej, ba, trzeba zaliczyć go do grupy filozofujących medyków, którzy nie tylko Hamanna, ale z innej perspektywy również Kanta pobudzali wielokrotnie do energicznego sprzeciwu⁶⁷. Zwłaszcza w dziedzinie neurofizjologii i neuroanatomii Metzger był w oczach współczesnych wybitnym uczonym, który przez owo połączenie medycyny i filozofii chciał być współautorem nowej antropologii Oświecenia, opartej na podstawach neurofizjologicznych⁶⁸. Dlatego zrozumiałe są podjęte przezeń w latach dziewięćdziesiątych starania o sprowadzenie do Królewca M. A. Weikarda i proponowanie mu profesury w Albertynie.⁶⁹

Już pierwszymi pracami, w których zajmował się stosunkiem neurofizjologii do psychologii⁷⁰, Metzger potrafił np. zwrócić uwagę Herdera, który po lekturze Metzgerowskiej *Fizjologii* żywo rozpytywał Hamanna o królewieckiego medyka⁷¹. Hamann odpowiedział ową częściowo już tu prezentowaną charakterystyką, która potwierdzała przezuwaną przez Herdera filozoficzną bliskość: „Metzger od czasu swego przybycia do kraju, nie wiem jak? był i pozostał moim przyjacielem. Nie jest to *practicus*, a jako przysięzemu nauczycielowi mego syna jestem mu winien *respectum parentelae*. Mimo swej uprzywilejowanej sytuacji, jako że pobiera pensję z tytułu dwóch profesur i zarządza wszystkimi możliwymi szpitalami i fizykatami, jest niezadowolony z Królewca, a Królewiec wzajemnie z niego. --- M. napisał ostatnio w imieniu doktoranta gwałtowną dysputę o samopoznaniu, w której cytuje i Pańskie pismo o myśleniu i doznawaniu. Ostatnio spotykam się z nim i zaznajomię go w tym tygodniu z Pańskimi ideami, które on sobie rozbudowuje, a które ja ze sobą tutaj przywiozłem. *Filozofia* jest niewielkim podręcznikiem”⁷².

Nie może zatem dziwić, że w nieco tylko późniejszej korespondencji Hamanna z Herderem, mającej związek z jego *Ideami*, raz po raz pada nazwisko Metzgera. Bowiem jego rozpoczęte już w 1778 r. rozważania nad znaczeniem anatomii i fizjologii mózgu dla zdolności poznawczych człowieka, ale także dla struktury jego rozwoju kulturalnego odpowiadały nader dokładnie wyobrażeniom Herderowskim, które ten przedstawiał zarówno w piśmie *Vom Erkennen und Empfinden (O poznawaniu i doznawaniu)*, jak w *Ideen*⁷³.

Nie tylko z uwagi na zasługi w ramach własnej dyscypliny, ale także na osiągnięcia w ramach ogólnej antropologicznej dyskusji późnego Oświecenia należy określić kolegę Kanta z Fakultetu Medycyny jako jedyne nie ustępującego mu rangą naukową i rozgłosem profesora Uniwersytetu w Królewcu⁷⁴. To, iż w początkach lat dzie-

67 W sprawie struktury uzasadnienia tych zastrzeżeń Kanta przeciw opieraniu antropologii na podstawach fizjologicznych jako struktury wynikającej z jego „pragmatycznej” koncepcji por. R. Brandt, *Ausgewählte Probleme der Kantischen Anthropologie*, w: H.-J. Schings (hrsg.), *Der ganze Mensch. Anthropologie und Literatur im 18. Jahrhundert. DFG-Symposium*, Stuttgart 1994, ss. 14–32, zwł. s. 21.

68 Znaczenie Metzgera jest dopiero ostatnio znów wydobywane. Por. zaczątki tego w: R. Häfner, „*L'ame est une neurologie en miniature*”: *Herder und die Neurophysiologie Charles Bonnets*, w: Schings 1994, ss. 390–409, zwł. 408 i n.

69 Por. AP Olsztyn XVIII/1, nr 346, s. 46.

70 Por. J. D. Metzger, *Adversaria medica*, 2 Bde. Maastrich-Frankfurt 1775–1778; zwł. I, ss. 107–126.

71 Herder do Hamanna 23 VIII 1784 r.: „Jakim człowiekiem jest Metzger? Czytałem w ostatnich tygodniach jego pisma, m. in. jego *Fizjologię w Niemczech*, podobno cenią ją bardzo w Getyndze?” w: Hamann, *Briefwechsel*, Bd. V, s. 195.

72 Hamann do Herdera, 5 IX 1784, w: Hamann, *Briefwechsel*, Bd. V, s. 205.

73 Por. Häfner 1994, s. 395 i n.

74 Także H. Kolbow, *Johann Daniel Metzger. Arzt und Lehrer an der Albertus-Universität zur Zeit Kants*, *Jahrbuch der Albertus-Universität* 10 (1960), ss. 91–96, stara się ukazać historyczne znaczenie Metzgera:

więćdziesiątych Metzger rozpoczął wykłady pod tytułem „Medyczno-filozoficzna antropologia”⁷⁵ podkreśla ponadto, że i sam medyk traktował siebie jako równoważnego konkurenta swego kolegi z Fakultetu Filozofii. Jego — istotnie niekiedy zarozumiałe wystąpienia, na uniwersytecie i poza nim, świadczą o tej faktycznej, choć nie znającej miary wiedzy o własnym znaczeniu naukowym. Także Kant wyraźnie doceniał tę pozycję i znaczenie swego kolegi. Jawnie szukał, w określonych kwestiach, wymiany myśli naukowej z Metzgerem.

Wyjaśniając ten stan rzeczy nie można przeoczyć faktu, że mimo znacznych różnic filozoficznych i charakterystycznych Kant i Metzger dążyli bezspornie do jednego celu: do polepszenia praktyki medycznej. Widać to nie tylko w licznych pismach, ale także w próbach zatrudnienia prosekatora w celu podniesienia poziomu wykształcenia początkujących i praktycznych chirurgów⁷⁶.

O tym, jakie trudności musiała przewyciężać praktyka medyczna oparta na wynikach medycyny naukowej, mówią listy dawnego ucznia Kanta i praktykującego w Berlinie lekarza, Marcusa Herza: „Praktyczne życie medyczne jest wyjątkowo stresujące i uciążliwe dla ducha i ciała. Ta sztuka daleka jest jeszcze od tego, by czysty rozum mógł się nią krzepić. — — — Lekarz-empiryk, którego serce nigdy nie ciąży ku rozumowi, jest w sobie niemal najszcześliwszy. Sądy gminu mają podstawę w sukcesach, które przecież nie zawsze zależą od artysty; i poklask, i niezadowolone gminu płyną najczęściej z nader nieczystych źródeł, z zawiści i zazdrości, z przesądu i słabości charakteru, ze z góry powziętej łaski lub niełaski, z działających na korzyść lub niekorzyść uprzedzeń z powodu rysów twarzy, głosu, gestów, ubioru, wyglądu itd”⁷⁷.

Także opis zakorzenionego w Królewcu przesądu w kwestiach zdrowia świadczy, jak wielkie było zadanie, przed którym stała medycyna w XVIII w. „W Królewcu było wtedy publiczną tajemnicą, że u kogo wystąpiły pierwsze objawy zimnej gorączki, wywabiano go wieczorem na ścieżkę poetów nad strumieniem. Niespodziewanie popchnięcie przy nadarzącej się okazji sprawiało, że z przerażeniem wpadał do wody. Niejeden twierdził, że w ten sposób został uratowany przed dalszym rozwojem choroby. Ilu wszakże doznało szkody, o tym taktownie świat milczy”⁷⁸.

Na tym tle nie zaskakuje to, że dwaj przedstawiciele Oświecenia — Kant i Metzger nawet jeśli należeli do różnych grup nurtów tego ruchu, współpracowali ze sobą zarówno na płaszczyźnie instytucjonalnej, jak naukowej i o tyle rzeczywiście działali jak „przyjaciele i koledzy”⁷⁹.

Toteż prawdziwy „antagonizm” między Kantem i Metzgerem, aż po lata dziećdziesiąte mający postać „równoprawnej konkurencji”, nie występował ani na płaszczyźnie instytucjonalnej, ani osobistej, ale naukowej. Wprawdzie i Kant także wywodził, że medyczny „fakultet — jest o wiele swobodniejszy niż dwa pierwsze z wyższych fakultetów i bardzo blisko spokrewniony z fakultetem filozoficznym”, ponieważ medycyna jako nauka podobnie jak filozofia nie może ulegać przymusom ze strony żadnego zewnętrznego autorytetu, ale powinna czerpać argumenty „tylko

„Metzger należy do wybitnych uczonych, którym Albertyna zawdzięcza swoją sławę” (s. 91), ale nie potrafi dostatecznie uzasadnić tego twierdzenia.

⁷⁵ AP Olsztyn XXVIII/1, nr 346, s. 70 i n.

⁷⁶ W wykładach z anatomii mogli i powinni uczestniczyć nie tylko studenci, ale również praktykujący chirurdzy i ich *aalati*. Por. statuty Fakultetu Medycyny przedrukowane w: D. H. Arnoldt, *Ausführliche und mit Urkunden versehene Historie der Königsbergischen Universität*, Königsberg 1746, Bd. I, Beylagen, s. 289 i n.

⁷⁷ Markus Herz do Kanta 25 XI 1785, AA X, s. 425 i n.

⁷⁸ Cyt. za: W. Menge: *Alltag in Preußen. Ein Bericht aus dem 18. Jahrhundert*, Basel 1991, s. 158.

⁷⁹ Tak w każdym razie Metzger wielokrotnie określał Kanta w swym piśmie: *Beytrag zur Geschichte der Frühlings= Epidemie im Jahr 1782*. Königsberg und Leipzig 1782, s. 6, 38, 48.

z natury”⁸⁰. Lecz z tej bliskości instytucjonalnej⁸¹ i teoretycznej między medycyną i filozofią Kant nie wyciągał bynajmniej wniosku o potrzebie czy nawet nieodzowności fizjologicznej psychologii dla opracowania koncepcji antropologii Oświecenia, jak to czynili Metzger i Herder. Ostra krytyka, z jaką Kant występował wobec Herdera, odnosiła się również w całej rozciągłości do stanowiska Metzgera⁸². „Już sama chęć określenia, jaka organizacja głowy, zewnętrznie w jej kształcie, a wewnętrznie w wyglądzie mózgu wiąże się nieodzownie z dyspozycją do wyprostowanego chodu, a jeszcze bardziej, jak nastawiona wyłącznie na ten cel organizacja mięśni podstawę władzy rozumu, w którym dzięki temu zwierzę zyskuje udział, przekracza wszelki rozum ludzki; może on tylko pragnąć szukać omackiem za przewodem fizjologii lub fruwać za przewodem metafizyki”⁸³.

I jeśli Kant w *Przedmowie* do opublikowanej w 1798 r. *Antropologii* nie tylko odcina swoje „pragmatyczne założenia od form fizjologicznej wiedzy w człowieku”, ale określa „wielkie teoretyczne mędrkowanie w tym względzie” jako „czystą stratę” (AA VII, s. 119), to z zaatakowanym stanowiskiem obok Weikarda, Platnera i Soemmeringa musi łączyć również stanowisko królewieckiego kolegi J. D. Metzgera. Tego, że Kant znał pisma Metzgera, można dowieść — wskazują na to choćby pasaż z *Eigentümlichkeit der medizinischen Fakultät* w piśmie *Streit der Fakultäten*⁸⁴. Że zaś przy pisaniu tych właśnie fragmentów filozof miał przed oczyma osobę kolegi z wydziału medycznego, o tym pozwala przypuszczać choćby emfaticzne pierwsze zdanie rozdziału: „Lekarz jest artystą”. W istocie bowiem łączenie źródeł działalności służbowej Metzgera z jego pismami pozwala się wyłonić całości, którą Kant trafnie przedstawił jako artystę i uczonego w jednej osobie. Metzger bowiem potrafił ogromną zręczność przy stole sekcyjnym i w ogóle przy leczeniu chorych, który, zdaniem Kanta, wskazywała wyraźnie na duży talent wrodzony⁸⁵, wspierać gruntowną naukową wiedzą.

O tym, że Metzger tego rodzaju krytykę traktował bardzo poważnie jako inspirację i szukał sporu z Kantem, świadczy jego mało znana reakcja na replikę Kanta, z jaką wystąpił wobec studium Thomasa Samuela Soemmeringa (1775–1830) *Über das Organ der Seele*⁸⁶. W tym niewielkim piśmie Kant właściwie prowadził spór z Fakultetem Medycyny, ograniczając bądź kwestionując jego filozoficzne kompetencje i tym samym autorytatywnie położył kres koncepcjom „filozoficznych lekarzy”. Soemmering np. po krytyce Kanta zdystansował się od własnych idei⁸⁷. Zwłaszcza dzięki przeprowadzeniu wyraźnego rozróżnienia między duszą, która jest jedynie przedmiotem zmysłu wewnętrznego, czyli nie fizjologii właśnie, ale empirycznej psychologii⁸⁸, i umysłowością (Gemüt), która „jako władza łącząca dane przedstawienia i wytwarzająca jedność empirycznej

80 Obydwa cytaty pochodzą z *Streit der Fakultäten*, AA VII, s. 26 i n.

81 Por. też R. Selbach, *Staat, Universität, Kirche. Die Institutionen und Systemtheorie Immanuel Kants*, Frankfurt—Berlin—Bern—New York—Paris—Wien 1993, s. 132 i n.

82 Patrz Häfner 1994, s. 408 i n.

83 Recenzja *Ideii* J. G. Herdera, AA VIII, s. 54 i n.

84 Rozważania Kanta na temat zaleceń medycznych w tym fragmencie *Streit der Fakultäten* (AA VII, s. 26 i n.) wskazują na gruntowną znajomość Metzgerowskiej koncepcji na ten temat. Por. J. D. Metzger, *Über die Medizinalverordnungen*, w: tegoż: *Vermischte medizinische Schriften*, Königsberg² 1784, Bd. II, ss. 131–148.

85 Por. definicję artysty w *Krytyce władzy sądowniczej*, tłum. Jerzy Galecki, BKF PWN Warszawa 1986, s. 231 i n., jak też rozważania na temat „proporcji talentów”, które trzeba przypisać również określonym rzemieślnikom, np. zegarmistrzom, w związku z czym trzeba im przyznać predykat artysty. W tym sensie można by też rozumieć wyniesienie medyka do godności artysty.

86 AA XII, ss. 31–35.

87 Por. M. Häfner, *Aufklärung über das Menschenhirn. Neue Wege der Neuroanatomie im späten 18. Jahrhundert*, w: Schings 1994, ss. 145–161, zwł. 149 i n.

88 Por. też Kant, *Krytyka czystego rozumu*, tłum. Roman Ingarden, BKF PWN, t. 2, Warszawa 1957, s. 52 (B 400).

apercepcji” (AA XII, s. 32) może być ujmowana fizjologicznie. Kant wyraźnie wyodrębnił antropologię medyczną jako jednolicie określoną dziedzinę wiedzy. „Prawomocność koncepcji organu duszy nie została w ten sposób nieuchronnie zakwestionowana, jednakże dzięki odrzuceniu wszelkiej filozoficznej relewancji badań anatomicznych i fizjologicznych uzyskano dość argumentów, by można było ostatecznie pożegnać się z organem duszy”⁸⁹.

Na te zarzuty Metzger odpowiedział wysyłając do Soemmeringa list, który, po pierwsze, świadczy, że żywo zareagował na stanowisko Kanta, a po drugie, zawiera odrzucenie wniesionego przez Kanta rozróżnienia oraz rozważania zmierzające do zdefiniowania organu umysłowości (Gemüt): „Jego [Kanta] idee na temat płynu komór mózgowych są bystre, ale nie mogę ich przyjąć. Abstrahując od tego, że chętnie przypisuję temu płynowi wielką siłę żywotną, to nie wymaga on tych właściwości, aby móc być organem duszy. Wystarczy, że jest ogromnie subtelny i zdolny do oscylacji”⁹⁰.

Tłem tej repliki nie jest bez wątpienia pełne niezrozumienie Kantowskiego rozróżnienia między duszą (Seele) i umysłowością (Gemüt), ale jego zasadnicza krytyka wszelkich form aprioryzmu, którą Metzger przeprowadzał ze stanowiska radykalnego empiryzmu⁹¹.

W powyższych rozważaniach nie mogło i nie powinno chodzić o to, by intronizować J.D. Metzgera jako kompetentnego krytyka albo przeciwnika filozofii Immanuela Kanta. Raczej podjęto tu próbę bliższego spojrzenia na doświadczenia i starcia Kanta z najznakomitszym w XVIII w. przedstawicielem Fakultetu Medycyny w Królewcu. Okazało się, że Kant i Metzger, którzy niemal przez dwadzieścia pięć lat współdziałali jako koledzy w Albertynie, żywo — choć w różnym stopniu — interesowali się wzajemnie swoimi poglądami i poczuli się do obowiązku zajmowania stanowiska w spornych sprawach. Widzieliśmy ponadto, że wbrew supozycji, jakoby w końcu XVIII w. na Uniwersytecie w Królewcu działali „dwaj wrogowie”⁹², Kant i Metzger potrafili w pewnym stopniu współpracować w kwestiach potrzeb medycyny praktycznej.

IMMANUEL KANT UND DIE GESCHICHTE DER MEDIZINISCHEN FAKULTÄT IN KÖNIGSBERG

Zusammenfassung

Die Studie über Immanuel Kant und die Geschichte der medizinischen Fakultät in Königsberg befaßt sich mit dem bisher in der Forschung vernachlässigten Thema der Bezugnahme Kants auf die Medizin seiner Zeit. Diese allgemeine Thematik wird anhand des konkreten Verhältnisses Immanuel Kants zu seinem Königsberger Kollegen Johann Daniel Metzger, das auf persönlicher, institutioneller und wissenschaftlicher Ebene ausgetragen wurde, entfaltet. Dabei zeigt sich einerseits, daß Kant in seiner Funktion als Rektor der Albertina – trotz eines gespannten Verhältnisses zur Person Metzgers – die Bestrebungen des Kollegen zum Ausbau der im 18. Jahrhundert aufstrebenden Erfahrungswissenschaft der Medizin an der Königsberger Fakultät maßgeblich unterstützte.

Gemäß der Tendenzen der Aufklärung, die eine Neubewertung der wissenschaftlichen Medizin erzielte, welche dadurch zu den bevorzugten Ausbildungsinteressen der Studenten in den 80er und 90er Jahren gehörte, sollte die Heranbildung kompetenter Mediziner von Kant und Metzger nachdrücklich gefördert werden.

89 Häfner 1994, s. 152; por. też P. McLaughlin, *Soemmering und Kant: Über das Organ der Seele und den Streit der Fakultäten*, w: G. Mann, F. Dumont (Hrsg.), *Samuel Thomas Soemmering und die Gelehrten der Goethe-Zeit*. (Soemmering-Forschungen Bd. I), Stuttgart – New York 1985, ss. 191–201.

90 Metzger do Soemmeringa 31 III 1796, w: R. Wagner, *Samuel Thomas von Soemmerings Leben und Verkehr mit seinen Zeitgenossen*, Leipzig 1844, s. 384 i n.

91 Por. w tym kontekście przedmowę do jego pisma *Skizze einer medizinischen Encyclopädie für den Anfang des 19. Jahrhunderts*, Königsberg 1804, w której Metzger porównuje sukcesy filozofii apriorycznej z gorączką, jaką wzbudzał Werther i Siegwart, a która mijala jak katar.

92 Por. w tym kontekście tytuł wykładu Hallervordena, *Kants Verhältnis zu seinem Feinde Prof. Metzger*, który wygłosił w 1902 r. w Królewieckim Towarzystwie Kantowskim. Cyt. za: K. Vorländer, *Die ältesten Kant Biographien. Eine kritische Studie*, Berlin 1918, s. 34.

Andererseits kann auch auf wissenschaftlicher Ebene ein bislang kaum beachteter Austausch, ja ein zeitweiliges Konkurrenzverhältnis zwischen Metzger und Kant verzeichnet werden, das abermals in den allgemeinen Zeittendenzen gründet. Denn der Mediziner hatte mit seinen zahlreichen Publikationen Anteil an der seit den 70er Jahren ausgetragenen Debatten um eine Konzeption philosophischer Medizin, die als Folge der Rezeption des französischen Materialismus in Deutschland leidenschaftlich geführt wurde. Kants energischer Widerspruch gegen diese von Platner, Soemmering, Weikard aber auch Schiller u.a. maßgeblich vertretene Position muß auch als Auseinandersetzung mit den Arbeiten und Positionen Metzgers gelesen werden, der nicht zufällig im Königsberg der 90er Jahre Vorlesungen über „medizinisch-philosophische Anthropologie“ abhielt. Tatsächlich beginnt erst die neueste Forschung zur Anthropologie der Aufklärung die pointierte Position Metzgers zu beachten. Kants schriftliche Äußerungen zu medizinischen Fragestellungen und seine polemische Reaktionen auf die „philosophischen Ärzte“ (*Streit der Fakultäten*, *Nachschrift zu Soemmerings „Über das Organ der Seele, Vorrede zur Anthropologie“*) ist hingegen in dieser Form ohne die fast 25 Jahre währende wechselvolle „Bekanntschaft“ mit dem Königsberger Kollegen Metzger nicht zu verstehen.